

Mężczyźni chętnie korzystają z urlopu rodzicielskiego

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: czwartek, 13, listopad 2025 14:38

Tomasz Smaś

Odsłony: 495

Zgodnie z danymi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) za pierwsze osiem miesięcy 2025 roku, w polskim systemie świadczeń rodzicielskich obserwuje się dynamiczny wzrost liczby ojców korzystających z urlopu rodzicielskiego. Jest to bezpośredni skutek wdrożenia do polskiego prawa dyrektywy work-life balance i potwierdza prognozy ekspertów dotyczące ewolucji modelu rodziny w kierunku bardziej partnerskiego.

Od stycznia do sierpnia 2025 roku z urlopu rodzicielskiego skorzystało 35,1 tysiąca mężczyzn. Wynik ten niemal dorównuje liczbie ojców, którzy skorzystali z tego uprawnienia w całym 2024 roku (41,9 tysiąca). W porównaniu do 2023 roku, kiedy z urlopu rodzicielskiego skorzystało 19 tysięcy mężczyzn, odnotowano niemal dwukrotny wzrost popularności tego świadczenia wśród ojców.

Rosnąca liczba par decydujących się na dzielenie urlopu rodzicielskiego oceniana jest pozytywnie jako pierwszy krok w kierunku realizacji partnerskiego modelu rodziny. Jednakże, za tym optymistycznym trendem kryją się pewne niepokojące zjawiska, wskazujące na potrzebę systemowej edukacji w zakresie funkcji poszczególnych świadczeń.

ZUS odnotowuje wyraźny spadek liczby mężczyzn korzystających z urlopu ojcowskiego. W 2023 roku z tego prawa skorzystało 182 tysiące mężczyzn, w 2024 roku było to 162 tysiące, a w pierwszych ośmiu miesiącach 2025 roku odnotowano zaledwie 91,6 tysiąca beneficjentów.

Spadek ten może wynikać z niezrozumienia różnic między obiema formami urlopu. Podkreśla się, że urlop ojcowski to dwa tygodnie 100-procentowo płatnego wolnego, które musi zostać wykorzystane do pierwszego roku życia dziecka. Jego podstawową funkcją jest zapewnienie opieki nad niemowlakiem i matką w okresie rekonwalescencji po porodzie.

Z kolei urlop rodzicielski, który w przypadku urodzenia jednego dziecka trwa 41 tygodni i może być dzielony, jest płatny na poziomie 70% zasiłku. Można go wykorzystać do końca roku, w którym dziecko kończy 6 lat. Ten urlop ma inny cel – ma dać tacie i dziecku szansę na budowanie relacji, a matce umożliwić spokojniejszy powrót do aktywności zawodowej.

Zauważalny jest trend, w którym ojcowie coraz częściej wybierają urlop rodzicielski tuż po narodzinach dziecka, mimo że jest on niżej opłacany i krótszy. Rezygnacja z przysługującego urlopu ojcowskiego, który daje dziecku dodatkowe dwa tygodnie spędzone z tatą, jest oceniana jako strata dla dziecka, które mogłoby skorzystać z wydłużonego czasu z rodzicem w późniejszym okresie.

Niepokój budzi także spadek średniej liczby dni urlopu rodzicielskiego wykorzystywanego przez mężczyzn. W 2023 roku średnia wynosiła 49 dni, w 2024 roku – 47 dni, a w 2025 roku spadła do zaledwie 40 dni. Ojcowie wykorzystują zatem średnio niecałe pięć tygodni, choć nowelizacja Kodeksu pracy gwarantuje dziewięć tygodni nietransferowalnego urlopu rodzicielskiego, który przysługuje każdemu z rodziców niezależnie. Łączny wymiar urlopu rodzicielskiego, z którego można skorzystać, wynosi 41 tygodni, co w praktyce umożliwia mężczyznom skorzystanie z większej puli.

Pozytywną wiadomością jest systematyczne zmniejszanie się różnicy w wysokości zasiłku wypłacanego kobietom i mężczyznom za czas urlopu rodzicielskiego, co jest istotnym wskaźnikiem luki płacowej.

W okresie styczeń–sierpień 2025 roku przeciętna dzienna wysokość zasiłku ojca wynosiła 173 zł, a matki – 140 zł. Oznacza to, że zasiłek matki stanowił 81% zasiłku ojca. Dla porównania, w 2024 roku ten udział

Mężczyźni chętnie korzystają z urlopu rodzicielskiego

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: czwartek, 13, listopad 2025 14:38

Tomasz Smaś

Odsłony: 495

wynosił 74%, a w 2023 roku zaledwie 70%.

Tendencja wzrostowa udziału przeciętnego dziennego zasiłku kobiety z tytułu urlopu rodzicielskiego w wysokości przeciętnego dziennego zasiłku macierzyńskiego utrzymuje się od kilku lat (61,7% w 2022 roku). Zmniejszenie dysproporcji w wysokości zasiłków jest postrzegane jako pozytywny sygnał, odzwierciedlający powolną redukcję luki płacowej na polskim rynku pracy.

Dane statystyczne jasno wskazują na konieczność prowadzenia dalszej edukacji zarówno wśród rodziców, jak i pracodawców. Niezbędne jest nie tylko szerzenie wiedzy o przepisach, ale także o korzyściach wynikających z pełnego wykorzystania przysługujących urlopów. Podkreśla się, że największymi beneficjentami są dzieci, które zyskują na aktywnym uczestnictwie obojga rodziców w opiece i wychowaniu. Jest to również szansa dla matek na powrót do aktywności zawodowej i zarobkowej, a dla ojców – na inwestycję w życie rodzinne i własny dobrostan.

Źródło: ZUS